

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW DZIAŁAŃ
PRZECIWPOWODZIOWYCH
I USUWANIA SKUTKÓW POWODZI
Z ROKU 2024
(NR 23)
z dnia 9 września 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 (nr 23)

9 września 2025 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirosława Suchonia (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- odpowiedź ministra zdrowia na dezyderat nr 1 w sprawie możliwości rozliczenia z NFZ ryczału za okres wyłączenia szpitala z pracy;
- odpowiedź ministra zdrowia na dezyderat nr 2 w sprawie uwzględnienia okresu sprzed powodzi do wyliczenia ryczału na 2025 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Misiura** zastępca dyrektora Departamentu Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia wraz ze współpracownikiem, **Dariusz Jarnutowski** dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia oraz **Iwona Kalita** asystentka przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownik Kancelarii Sejmu **Jakub Sindrewicz** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024.

Bardzo serdecznie witam panie posłanki i panów posłów. Witam zaproszonych gości, w szczególności reprezentację Ministerstwa Zdrowia oraz Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia. Jest z nami pan Michał Misiura, zastępca dyrektora Departamentu Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia, pani Katarzyna Abryszeńska, naczelnik wydziału w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia, oraz pan Dariusz Jarnutowski, dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego w Centrali NFZ.

Szanowni państwo, zgodnie z przedstawionym porządkiem przedmiotem dzisiejszego posiedzenia będzie rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 1 w sprawie możliwości rozliczenia z NFZ ryczału za okres wyłączenia szpitala z pracy oraz rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 2 w sprawie uwzględnienia okresu sprzed powodzi do wyliczenia ryczału na 2025 r.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji. Szanowni państwo, w związku z tym, że minister udzielił odpowiedzi na oba dezyderaty na jednym piśmie, proponuję, aby oba punkty porządku dziennego rozpatrzyć łącznie. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Wobec tego będziemy w ten sposób procedować.

Jeżeli chodzi o treść odpowiedzi, została ona doręczona państwu posłom w formie elektronicznej, jest też na urządzeniach, na których przechowujemy informacje jako parlamentarzyści. W związku z tym tutaj pozwolę sobie skierować pytanie do przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, czy z państwa strony jest chęć zabrania głosu i przedstawienia jeszcze dodatkowych informacji bądź uzupełnienia tego, co jest ujęte w dezyderacie. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia Michał Misiura:

Dzień dobry. Może tylko krótko, dwa słowa. Jeśli chodzi o dezyderat nr 1, to uwzględniliśmy, tak jak już w piśmie napisaliśmy, okres rozliczenia dodatków tzw. covidowych czy wyrównawczych. Poziom ryczału spowodowany niewykonywaniami w okresie trwania epidemii został w odniesieniu do szpitali funkcjonujących na terenach powodziowych przedłużony do końca 2026 r., czyli do tego czasu świadczeniodawcy mogą wykonać dodatkowe świadczenia ponad podstawową

liczbę jednostek rozliczeniowych, którymi rozliczą ten dodatkowy strumień środków, które otrzymały i nie będą musiały go zwracać.

Jeżeli chodzi natomiast o dezyderat nr 2, to tutaj wspólnie z Narodowym Funduszem Zdrowia dokonaliśmy analizy wykonania ryczałtów poszczególnych świadczeniodawców. Z tej analizy wyszło nam, że 10 szpitali z tych terenów miało wykonanie poniżej 98%, a więc mogące mieć wpływ na wysokość ryczałtów w 2025 r. Jednak z tych naszych analiz wynika, że sytuacja większości z tych szpitali bądź to nie była związana z powodzią, bądź poziom wykonania ryczałtów w okresie od stycznia do sierpnia był na zbliżonym poziomie poniżej 98%, więc przyjęcie nowego sposobu rozliczania ryczałtu nie spowodowałoby dla nich polepszenia sytuacji finansowej w tym zakresie, ponieważ w pierwszym okresie również te szpitale miały wykonanie poniżej 98% i na zbliżonym poziomie do poziomu w drugiej części roku. Część miała w drugiej części roku nawet wykonanie wyższe niż w pierwszej, zdarzały się też takie przypadki. Natomiast dla części przypadków to obniżenie wykonania ryczałtu nie było spowodowane sytuacją powodziową, tylko sytuacją kadrową. Związane to było głównie z brakami kadrowymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, czy są państwo posłowie chętni do zabrania głosu na tym etapie dyskusji?

Wobec tego, że nie ma głosów w dyskusji, chcę zauważyć, że w zasadzie te dezyderaty odniosły skutek, ponieważ w pierwszym przypadku, jeżeli chodzi o warunki i wydłużenie okresu rozliczeniowego, tutaj te argumenty, które przedstawiła Komisja w dezyderacie nr 1, zostały uwzględnione. Przypomnę, że ten dezyderat został sformułowany na skutek wizyty Komisji na terenach dotkniętych powodzią we wrześniu 2024 r. i to był jeden z istotnych wniosków dotyczących m.in. szpitala, który wtedy wizytowaliśmy w Nysie i rzeczywiście te zniszczenia, które zostały dokonane, spowodowały m.in. podjęcie decyzji o skierowaniu dezyderatu. To niewątpliwie jest dobry efekt działania Komisji. Na ręce pana dyrektora, panów dyrektorów, państwa dyrektorów, składam podziękowania, że ta decyzja została podjęta.

Jeżeli chodzi o kwestię wyliczania ryczałtów, to znowu sytuacja, z którą spotkaliśmy się wtedy, spowodowała, że wniosliśmy dezyderat dotyczący wyliczania ryczałtu, uważając, że nie można niejako karać szpitala za to, że został dotknięty powodzią. Też w tym przypadku, w którym to było oczywiste, zostało to uwzględnione. Kolejne dobry efekt działania naszej Komisji. Też za to dziękuję dlatego, że chcemy, aby ta opieka zdrowotna nad mieszkańcami regionów, które zostały dotknięte katastrofami naturalnymi, nie pogarszała się w ten sposób w przyszłości. Chcemy, żeby te warunki katastroficzne nie wpływały na pogorszenie się jakości opieki i mam poczucie, że z tego zadania wszyscy wywiązaliśmy się dobrze, czyli tak, jak powinniśmy, z troską o mieszkańców naszych regionów.

Bardzo serdecznie zatem dziękuję państwu posłom za to, że brali udział w tych spotkaniach wyjazdowych. Dziękuję wszystkim tym, którzy przygotowywali, którzy się włączyli w przygotowanie tych wizyt, w przygotowanie dezyderatów. Dziękuję za to, że ministerstwo i NFZ również czynnie uczestniczyły w tych pracach i mam nadzieję, że to również w przyszłości będzie oznaczało dla mieszkańców regionów dotkniętych katastrofą właśnie takie dobre, pragmatyczne, prospołeczne, prozdrowotne podejście.

Jeżeli nie ma innych głosów w dyskusji, zamykam tę dyskusję.

Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia odpowiedzi na dezyderat nr 1 i nr 2? Nie widzę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła odpowiedzi skierowane na ręce Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Poseł Kamil Bortniczuk (PiS):

Czy mogę jeszcze jedno słowo?

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

W kwestiach formalnych, bardzo proszę, pan poseł, pan przewodniczący Bortniczuk. Proszę bardzo.

Poseł Kamil Bortniczuk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wiem, że staraliśmy się plan pracy układać na początku roku, ale mamy do czynienia z żywą materią i te problemy pojawiają się na bieżąco, czy to w trakcie naszych wyjazdowych posiedzeń, czy w trakcie spotkań z mieszkańcami terenów popowodziowych.

Chciałbym poprosić, żebyśmy się jeszcze jako Komisja zajęli jedną sprawą. Nie za bardzo mam pomysł, być może państwo mi pomożecie, z której strony do tej sprawy podejść i z kim rozmawiać. To, co się nasuwa na myśl automatycznie, to jest nasz państwowy gigant ubezpieczeniowy, czyli PZU.

Mianowicie sprawa dotyczy ubezpieczeń. Otóż ludzie próbujący ubezpieczyć swoje mieszkania w zalanej części otrzymują wyceny tych ubezpieczeń i one sięgają, szanowni państwo, kilkudziesięciu tysięcy złotych. Roczna składka za ubezpieczenie mieszkania w kamienicy w Głucholazach na terenie zalewowym od powodzi wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych. My później, tak jak to zrobiliśmy tym razem, uzależniamy od posiadania takiego ubezpieczenia intensywność wsparcia w sytuacji, kiedy się coś takiego wydarzy. W takich miejscowościach jak Głucholazy należy pytać nie „czy”, ale bardziej „kiedy” do ponownej sytuacji zalania może dojść.

W związku z tym szukamy rozwiązania, być może powołanie jakiegoś funduszu, który współuczestniczyłby w opłacaniu składek przez tych konkretnych mieszkańców, tych konkretnych kamienic, tych konkretnych mieszkań, które aż tak wysokich składek wymagają. Być może jakaś inna forma wpływu chociażby na państwową firmę, która wymusi obniżenie tych standardów. Niemniej jednak musimy znaleźć rozwiązanie, szczególnie jeżeli chcemy, żeby ludzie brali na siebie później odpowiedzialność za ratowanie swoich domostw, przywracanie ich do porządku poprzez odszkodowanie, a już tym bardziej, jeżeli chcielibyśmy docelowo, tak jak ma to miejsce w przepisach obecnie funkcjonujących, od posiadania lub nieubezpieczenia uzależniać wysokość rządowego wsparcia.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Przyznam szczerze, że jeśli jest prawdą to, co mówi pan przewodniczący Bortniczuk, to chcę powiedzieć, że to jest w ogóle niewyobrażalne. Wydaje mi się, że powinniśmy z udziałem chyba ministrów aktywów państwowych zaprosić przynajmniej tych ubezpieczycieli, na których w jakiś pośredni sposób z uwagi na akcjonariat Skarbu Państwa mamy wpływ, bo to mówiąc szczerze, uniemożliwia wykonanie jakiegokolwiek składki. Trzeba sobie uczciwie powiedzieć, że to jest po prostu zaporowa bariera dla ubezpieczonego. Rozumiem, że ubezpieczyciele mogą być na terenach zalewowych kompletnie niezainteresowani taką ofertą, dlatego dają takie blokady. Natomiast to jest składka niewyobrażalna. Tak prawdę powiedziawszy po kilku latach lepiej wykupić tę nieruchomości.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Tak, właśnie, panie przewodniczący, wydaje mi się, że to jest chyba ten kierunek, ale trzeba o tym głośno...

Poseł Marek Sowa (KO):

OK, ale trzeba o tym jasno mówić...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Tak, tak, w 100% się z panem zgadzam.

Poseł Marek Sowa (KO):

...że na tym i na tym terenie, gdzie jest ta czerwona strefa nie ma możliwości zamieszkania, trzeba się wyprowadzić. To trzeba otwarcie komunikować takie tematy.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Właśnie. Dokładnie. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Marek Chmielewski.

Poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Mam taką prośbę do kolegi, żeby jednak przedstawić fakty. Myślę, że takie propozycje są na piśmie, konkretne wyceny, oczywiście z anonimizacją, żeby nie było później problemu z poszczególnymi nazwiskami czy sytuacjami, ale my musimy jednak to widzieć, bo czasami to jest tak, że to są pewne opowieści. Natomiast my w większości uzależnialiśmy wysokość odszkodowania w kierunku prowadzenia działalności gospodarczej, a nie od osoby fizycznej, więc to też, żeby było jasne. Nie mieszajmy tych pojęć. Dobrze?

Posel Kamil Bortniczuk (PiS):

Dobrze. Zbiorę takie dokumenty.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Witold Zembaczyński. Bardzo proszę.

Posel Witold Zembaczyński (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w nawiązaniu do wypowiedzi pana posła Bortniczuka byłbym wdzięczny za jakieś dokumenty źródłowe, bo od opowieści o tej stawce, przynajmniej z moich informacji, w zakresie ubezpieczeń nieruchomości osób fizycznych jest naprawdę daleka droga. Czy czasem nie jest mowa o ubezpieczeniach działalności gospodarczej? Czy czasem jest mowa o jakichś ubezpieczeniach, które są zawierane przez instytucje samorządowe? Bo trochę jest to nieprawdopodobne, żeby jakikolwiek ubezpieczyciel w oparciu o jakikolwiek algorytm podsyłał regulaminy itd. Zresztą ewidentnie taka sprawa uważam, że jest tematem dla rzeczników konsumentów, bo to są umowy konsumenckie, często zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa i trudno sobie zwizualizować jakiejkolwiek regulaminy ubezpieczycieli, które dążyłyby do tego, żeby kierować oferty z taką stawką do osób fizycznych. Jest to bulwersująca informacja, ale prosiłbym o dokumenty źródłowe. Dziękuję.

Posel Marek Sowa (KO):

Też mam wątpliwości czy prawdziwe.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, przypominam, że to były głosy formalne, więc bardzo proszę, żeby zwłaszcza pan przewodniczący uprzejmie te dokumenty przedstawił.

Szanowni państwo, zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024.

Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Życzę państwu dobrego popołudnia.